



Sygn. akt II DOW 11/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Jan Majchrowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Jolanta Jarząbek

Protokolant Justyna Jarocka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego Małgorzaty Ziółkowskiej – Siwczyk
w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. K. P. obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 w zw. z art. 149 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 6 lipca 2021 roku, odwołania wniesionego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 3 października 2019 roku, sygn. akt PK I SD [...],

uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pismem datowanym na dzień 20 marca 2019 roku (sygn. PO V WO [...]), Prokurator Okręgowy w W. wymierzył prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w W. K. P., w trybie art. 149 § 1 ustawy z dnia 26 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (dalej: pop), karę porządkową upomnienia za czyn polegający na tym, że dopuścił się on oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa w ten sposób, że pozostając referentem sprawy PR 1 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej, wbrew § 119 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek prokuratury i art. 307 § 1 kpk, zawiadomieniu o przestępstwie, które wpłynęło do Prokuratury w dniu 5 sierpnia 2016 roku nadał bieg dopiero w dniu 12 grudnia 2016 roku, przy czym za początek okresu zawinionej bezczynności przyjęto dzień 2 września 2016 roku, zlecając wykonanie czynności w ramach postępowania sprawdzającego, którego termin upłynął z dniem 4 września 2016 roku, naruszając jednocześnie powinność zapewnienia rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, wyrażoną w art. 2 § 1 pkt 4 kpk, tj. o czyn z art. 137 § 1 pop, uznając go za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi nieuzasadniające wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Prokurator Okręgowy podniósł, że w wyniku wykonanego badania postępowań karnych prowadzonych w Prokuraturze Rejonowej, stwierdzono uchybienia między innymi w sprawie PR 1 Ds. [...]. Wszczęcie postępowania w tej sprawie nastąpiło z naruszeniem art. 307 kpk dopiero po zmianie na innego referenta, aniżeli prokurator K. P., zaś zawiadomienie o przestępstwie wpłynęło do prokuratury w dniu 5 sierpnia 2016 roku, gdzie pozostawało bez biegu do dnia 12 grudnia 2016 roku. Przeprowadzone postępowanie służbowe potwierdziło wskazane wyniki badania spraw. Zawiadomienie o przestępstwie zostało przesłane jednostce Policji, celem przeprowadzenia czynności sprawdzających z czteromiesięcznym opóźnieniem. Nadto nie wyznaczono żadnego terminu przeprowadzenia tych czynności, zaś prokurator K. P. nie interesował się sprawą do chwili, kiedy przestał być jej referentem. W związku z tym uniemożliwił on rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie, czego nie sposób było usprawiedliwić nawet jego długotrwałymi nieobecnościami w pracy oraz wykonywaniem innych obowiązków służbowych. Zachowanie to stanowiło oczywistą obrazę przepisów wskazanych powyżej w rozumieniu art. 137 § 1 pop. Naruszenie to miało również charakter

rażący, bowiem naraziło na szwank prawo, dobre imię prokuratury oraz interes pokrzywdzonego, który mógł oczekiwać niezwłocznego podejmowania czynności w sprawie. Z uwagi na nie nazbyt długi okres zwłoki, obciążenie prokuratora K. P. innymi obowiązkami służbowymi, oraz jednostkowym charakterem tych nieprawidłowości w jego pracy, Prokurator Okręgowy uznał, że przewinienie to stanowiło wypadek mniejszej wagi, nieuzasadniający wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i wymierzenie mu kary porządkowej upomnienia.

Prokurator K. P. wniósł sprzeciw od tejże kary w trybie art. 149 § 3 pop. Prokurator Regionalny w W., postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2019 roku, sygn. RP IV RD [...], uchylił wyżej wskazaną karę porządkową upomnienia i sprawę przekazał za pośrednictwem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla (...) okręgu regionalnego do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym w trybie art. 149 § 4 pkt 3 pop.

Postanowieniem Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 3 października 2019 roku, sygn. akt PK I SD [...], postanowiono: „*Na podstawie art. 149 § 6 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze z 28 stycznia 2016r. uwzględnić sprzeciw prokuratora K. P. i postępowanie w sprawie umorzyć*”; nadto orzeczono o kosztach postępowania. W uzasadnieniu podniesiono, że sprzeciw prokuratora K. P. oraz jego oświadczenie złożone na posiedzeniu zasługiwało na uwzględnienie. Nie dopuścił się on istotnego i rażącego uchybienia w zakresie sprawności nadzorowania i prowadzenia postępowania wskazanego powyżej. Sąd I instancji podkreślił, że podlegały uwzględnieniu argumenty wskazane w sprzeciwie o dużym i znacznie rosnącym obciążeniu sprawami, na skutek czego nie podjęto właściwych czynności w sprawie. Miał on szczególnie trudne warunki pracy, znaczne obciążenie trudnymi, wielowątkowymi śledztwami, częste zmiany referentów spraw, konieczność pracy poza godzinami urzędowania, w tym w soboty i niedziele. Chociaż termin z art. 307 § 1 kpk został formalnie naruszony, jednak brak było podstaw do przypisania w tym zakresie prokuratorowi K. P. zawinienia i możliwości uznania, że do naruszenia tego przepisu doszło w sposób rażący i oczywisty, w szczególności przy uwzględnieniu urlopów i zwolnień lekarskich oraz wykonywaniu w tym czasie innych czynności

służbowych. Przekroczenie tego terminu nie spowodowało nieodwracalnych skutków dla postępowania. Zachowanie to nie stanowiło rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa. Sąd *a quo* podniósł, że na podstawie art. 149 § 6 pop decyzja procesowa w przedmiotowej sprawie winna mieć formę orzeczenia, a nie postanowienia, bowiem sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym i wówczas właściwą formą rozstrzygnięcia sprawy jest orzeczenie, a nie postanowienie. Nadto zasadnym było w sprawie uniewinnienie prokuratora K. P., a nie umorzenie postępowania zgodnie z art. 171 pop w zw. z art. 414 kpk. Sąd I instancji podniósł, że uchybienia te będzie można konwalidować w toku postępowania odwoławczego.

Odwołanie od tego postanowienia wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, zaskarżając je w całości na niekorzyść prokuratora K. P.. Skarżący postawił zarzut obrazy art. 149 § 4 i § 6 pop, która miała wpływ na treść orzeczenia polegającej na tym, że Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym rozpoznał sprzeciw prokuratora K. P. od wymierzonej mu przez Prokuratora Okręgowego w W. kary porządkowej upomnienia podczas, gdy ten środek odwoławczy został już rozpoznany przez Prokuratora Regionalnego w W., a następnie postanowieniem umorzył postępowanie mimo, że był ustawowo zobowiązany do merytorycznej oceny uchybienia stwierdzonego przez Prokuratora Okręgowego w W. w sprawie PR 1 Ds [...] Prokuratury Rejonowej, której referentem był prokurator K. P. i wydania orzeczenia dyscyplinarnego. Autor odwołania wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym. W uzasadnieniu podniesiono, że zaskarżone postanowienie jako bezpodstawne i bezzasadne winno zostać uchylone. Wydano je z obrazą obowiązujących przepisów, co miało wpływ na jego treść. Postępowanie przed sądem I instancji od początku obarczone było wadą wobec przyjęcia jako przedmiotu rozpoznania sprzeciwu prokuratora K. P. od pisma Prokuratora Okręgowego w W. podczas, gdy środek ten został rozpatrzony przez Prokuratora Regionalnego w W.. Kompetencja tego organu do rozpoznania sprzeciwu wynikała z art. 149 § 4 pop, zaś sprawa została przez niego przekazana do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym. Skutkiem

wadliwego procedowania przez sąd *a quo* było wydanie rozstrzygnięcia w formie sprzecznej z art. 149 § 6 pop. Zdaniem skarżącego, sąd I instancji w wyniku błędnego zastosowania procedury w tym względzie poddał ocenie zasadność argumentów podnoszonych przez prokuratora K. P. w złożonym przez niego sprzeciwie i bezpodstawnie go uwzględnił. Zobowiązany zaś był do merytorycznej oceny uchybienia stwierdzonego przez Prokuratora Okręgowego w W., mającej doprowadzić do wydania orzeczenia dyscyplinarnego w przedmiocie winy i kary. Treść uzasadnienia sądu *a quo* wskazywała przy tym, że błędnie wzięto pod uwagę przesłanki zwrócenia prokuratorowi uwagi z art. 139 § 1 pop, a nie znamiona przewinienia dyscyplinarnego, które było przedmiotem rozpoznania. W tej sytuacji procesowej skarżący widział jedynie możliwość uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator K. P., w swoim pisemnym stanowisku, wniósł o pozostawienie odwołania bez rozpoznania. Obrońca prokuratora K. P. w skierowanym do sprawy piśmie procesowym wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony środek odwoławczy skutkował koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W związku ze skierowaniem odwołania na niekorzyść prokuratora K. P., Sąd Najwyższy mógł rozpatrywać ten środek odwoławczy w granicach zaskarżenia zgodnie z art. 434 § 1 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 pop, co w niniejszej sprawie sprowadzało się w zasadzie do oceny zarzutu naruszenia prawa procesowego. Skarżący nie podnosił zaś zarzutów dotyczących dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wskazując, że sprawa w ogóle nie została pod tym względem rozpoznana, bowiem przedmiotem zaskarżonego postanowienia faktycznie było rozstrzygnięcie zasadności sprzeciwu prokuratora K. P., nie zaś merytorycznej oceny samego czynu. Skutkiem takiej treści przedmiotowego odwołania było związanie Sądu Najwyższego granicami jego rozpoznania, w tym w szczególności treścią postawionego zarzutu i wskazaną argumentacją na jego poparcie.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, na co zwrócono uwagę zarówno w odwołaniu, jak również podnosił to sąd I instancji, że w sprawie doszło do uchybienia co do formy, jak również treści sentencji orzeczenia.

W tym miejscu należy przywołać szczegóły procedury związanej z wymierzeniem prokuratorowi przez prokuratora nadrzędnego kary porządkowej upomnienia, określonej w art. 149 pop, w zakresie doniosłym dla przedmiotu postępowania odwoławczego. Po wymierzeniu prokuratorowi przez prokuratora przełożonego kary porządkowej upomnienia, osoba ukarana taką karą ma prawo wniesienia sprzeciwu. Sprzeciw ten rozpatruje prokurator bezpośrednio przełożony nad prokuratorem, który tę karę wymierzył. Zgodnie z art. 149 § 3 pop ma on trzy możliwości rozstrzygnięcia sprzeciwu: uchylenie kary porządkowej upomnienia i zawiadomienie prokuratora o uwzględnieniu sprzeciwu; uchylenie kary porządkowej upomnienia i przekazanie sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego; uchylenie kary porządkowej upomnienia i przekazanie sprawy za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu. Prokurator Regionalny w W. w niniejszej sprawie skorzystał z ostatniego rozwiązania, kierując sprawę za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego do sądu dyscyplinarnego. Tryb procedowania w takiej sytuacji określa art. 149 § 6 pop gdzie wskazano, że w przypadku przewidzianym w art. 149 § 4 pkt 3 pop (który wystąpił w niniejszej sprawie), sąd dyscyplinarny wydaje orzeczenie dyscyplinarne po wysłuchaniu rzecznika dyscyplinarnego oraz prokuratora, któremu wymierzono karę porządkową upomnienia, chyba że wysłuchanie nie jest możliwe. Sąd dyscyplinarny wydaje więc orzeczenie na podstawie materiałów sprawy przekazanych przez rzecznika dyscyplinarnego w związku z uchyleniem kary porządkowej upomnienia, po odebraniu stanowiska rzecznika dyscyplinarnego i prokuratora, który wniósł sprzeciw. Pod tym względem sąd rozpatrując tego typu sprawę zobowiązany jest do orzekania na podstawie całości zebranego materiału dowodowego i musi wziąć pod uwagę stanowiska stron.

W realiach niniejszej sprawy, sąd I instancji *de facto* wydał rozstrzygnięcie przewidziane w art. 149 § 4 pkt 3 pop, które należało do kompetencji Prokuratora

Regionalnego w W.. W niniejszej sprawie podzielić należy stanowisko skarżącego, że doszło po raz drugi do rozpoznania sprzeciwu przez sąd I instancji, zresztą jako organ niewłaściwy. Wskazywała na to niezbieżność sentencji zaskarżonego postanowienia. Nadto jeżeli chodzi o treść sentencji tego trybunału, sąd *a quo* nie był uprawniony do rozstrzygania w przedmiocie zasadności sprzeciwu i jego uwzględnienia. Sprzeciw ten zresztą już wcześniej spowodował uchylenie kary porządkowej upomnienia i przekazanie sprawy sądowi dyscyplinarnemu. W związku z tym procedura związana z jego rozpoznaniem zakończyła się. Co więcej, kwestia umorzenia postępowania w żadnej mierze nie mogła być przedmiotem decyzji w ramach art. 149 § 4 pop. Powody umorzenia wskazane przez sąd I instancji wskazywały przy tym, że właściwą formą było orzeczenie uniewinniające. W tym względzie, mając na uwadze treść art. 149 § 6 pop, stwierdzić należało, że w sytuacji konieczności wydania w sprawie orzeczenia, które należy traktować jako odpowiednik wyroku w postępowaniu karnym, zastosowanie będą miały uregulowania z art. 414 § 1 k.p.k., dotyczące rozstrzygnięć, jakie zapaść mogą w wyroku, analogicznie jak po otwarciu przewodu sądowego. Stąd w sytuacji stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego sąd I instancji istotnie zobowiązany był do wydania orzeczenia uniewinniającego, a nie umarzającego postępowanie. Niewątpliwie również orzeczenie uniewinniające jest orzeczeniem bardziej korzystnym dla osoby obwinionej, aniżeli orzeczenie umarzające postępowanie. W orzecznictwie podnosi się, że *„Reasumując Sąd Najwyższy stwierdza, że ustalenie przez Sąd pierwszej instancji dopiero na rozprawie, po rozpoczęciu przewodu sądowego, iż czyn zarzucany oskarżonym nie zawiera znamion czynu zabronionego, albo że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, a więc ustalenie wystąpienia przesłanek negatywnych z art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., powinno prowadzić do wydania zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. wyroku uniewinniającego. Jeśli mimo tego sąd naruszając powyższe reguły wyda wyrok umarzający postępowanie, lub - jak w przedmiotowej sprawie, skieruje ją z rozprawy na posiedzenie i umorzy to postępowanie postanowieniem - dopuszcza się rażącego naruszenia przepisu art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. W przedmiotowej sprawie uchybienie to miało oczywisty wpływ na treść orzeczenia, gdyż prawidłowym*

*rozstrzygnięciem sądu winien być wyrok uniewinniający J. P. i D. M. - Z. od popełnienia zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów. Jak trafnie podniesiono w kasacji, uniewinnienie jest w powszechnym odczuciu najbardziej wyrazistą, a równocześnie dla oskarżonego najbardziej satysfakcjonującą formą stwierdzenia bezpodstawności zarzutu popełnienia przestępstwa. Jak stwierdza się w literaturze prawniczej - "uniewinnienie bardziej liczy się w opinii społecznej niż umorzenie" (S. Waltoś, *Proces karny*, wyd. III, Warszawa 1996, s. 418)" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 roku, sygn. akt II KK 135/12, LEX nr 1212375).*

Zgodnie z art. 149 § 6 pop, w przypadku przewidzianym w art. 149 § 4 pkt 3 pop (uchylenie kary porządkowej i przekazanie sprawy za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego sądowi dyscyplinarnemu), sąd dyscyplinarny wydaje orzeczenie dyscyplinarne po wysłuchaniu rzecznika dyscyplinarnego oraz prokuratora, któremu wymierzono karę porządkową upomnienia, chyba że wysłuchanie nie jest możliwe. Stąd zasadnie podnoszono, że judykat kończący postępowanie w sprawie winien w tym wypadku przybrać formę orzeczenia, a nie postanowienia. Nadto, jak wskazano w treści art. 149 § 6 pop sąd wydaje w takim przypadku orzeczenie dyscyplinarne, co wskazuje na konieczność merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy dyscyplinarnej, a co za tym idzie zasadności formułowanego zarzutu dyscyplinarnego. Czynność tę należy odróżnić od możliwości rozpoznania sprzeciwu, która nie leży w tym przypadku w kompetencji sądu dyscyplinarnego, a która w zasadzie sprowadza się do jego uchylenia i podjęcia przez organ dalszych czynności procesowych, w ramach których nie ma możliwości umorzenia postępowania. W przypadku zaś prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd I instancji, zgodnie z art. 149 § 6 pop, umorzenie postępowania byłoby możliwe w przypadku zaistnienia ku temu przesłanek, np. w przypadku przedawnienia karalności czynu. Mając na względzie treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, sąd I instancji orzekając w sposób prawidłowy mógł uniewinnić prokuratora K. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a nie umarzać postępowanie. W związku z tym, w niniejszej sprawie uznać należało, że sąd *a quo* wydał decyzję procesową leżącą poza swoimi kompetencjami, przyjmując przy tym nieprawidłową formę orzeczenia. W sprawie doszło więc do rażącego naruszenia art. 149 § 6 pop. Mając na względzie fakt, że w istocie sąd I instancji wydał decyzję

procesową leżącą poza jego uprawnieniami, miało to również istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia. Charakter uchybień powodował przy tym, że nie było możliwości zmiany zaskarżonego postanowienia, w tym jego formy oraz treści rozstrzygnięcia, do którego sąd I instancji nie był uprawniony.

Konsekwencją tychże uchybień była konieczność uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponownie rozstrzygając sprawę Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym winien przeprowadzić postępowanie we właściwym trybie eliminując wskazywane uchybienia. W tym względzie należy również mieć na względzie wymogi dotyczące ponownego rozstrzygnięcia sprawy wskazane w Kodeksie postępowania karnego, które na mocy art. 171 pkt 1 pop mają w niniejszym postępowaniu odpowiednie zastosowanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.